

I Księga Kronik

Rozdział 21

1. Powstał szatan przeciwko Izraelowi i pobudził Dawida, żeby policzył Izraela. 2. Rzekł więc Dawid do Joaba i do książąt ludu: Idźcie, a policzcie Izraela od Beer-Szeby aż do Dan i donieście mi, abym znał ich liczbę. 3. Lecz Joab odpowiedział: Niech Pan przysporzy stokroć więcej ludu swego, niżeli go jest! A czyż oni wszyscy, panie mój, królu, nie są poddanymi mego pana? Dlaczegoż pan mój tego się domaga? Cemu ma się stać przyczyną przewinienia Izraela? 4. Jednakże rozkaz króla wziął górę nad Joabem. Poszedł więc Joab, a obszedłszy całego Izraela, przybył do Jerozolimy. 5. Joab przekazał Dawidowi liczbę policzonego ludu. Cały Izrael liczył milion i sto tysięcy mężczyzn dobywających miecza; w Judzie zaś czterysta siedemdziesiąt tysięcy mężczyzn dobywających miecza. 6. Joab nie wliczył do nich [pokolenia] Lewiego i Beniamina, ponieważ rozkaz króla był wstrętny dla Joaba. 7. I sprawa ta była zła w oczach Boga, więc ukarał Izraela. 8. I rzekł Dawid do Boga: Zgrzeszyłem bardzo tym, czego dokonałem. Lecz teraz daruj łaskawie winę swego sługi, bo postąpiłem bardzo nierozsądnie. 9. I przemówił Pan do Gada, "Widzącego" Dawidowego, tymi słowami: 10. Idź i oznajmij Dawidowi te słowa: To mówi Pan: Przedkładam ci trzy rzeczy, wybierz sobie jedną z nich, a spełnię ci ją. 11. Gad przyszedł do Dawida i rzekł do niego: To mówi Pan: Wybierz sobie: 12. albo trzy lata głodu, albo trzy miesiące porażek od twoich wrogów, podczas gdy miecz nieprzyjaciół twoich będzie cię ścigał, albo też trzy dni miecza Pańskiego i zarazy w kraju, przy czym anioł Pański będzie szerzył spustoszenie w obrębie wszystkich granic Izraela. A teraz rozważ, co mam odpowiedzieć Temu, który mnie posłał. 13. I rzekł Dawid do Gada: Jestem w wielkiej rozterce. Niech wpadnę raczej w ręce Pana, bo wielkie jest Jego miłosierdzie, ale w ręce człowieka niech nie wpadnę. 14. Zesłał więc Pan zarazę na Izraela i padło z Izraela siedemdziesiąt tysięcy ludzi. 15. I posłał Bóg anioła do Jerozolimy, aby ją wyniszczyć, lecz gdy ten dokonywał zniszczenia, wejrzał Pan i ulitował się nad nieszczęściem, i rzekł do anioła-niszczyciela: Wystarczy! Cofnij swą rękę! Stał wtedy anioł Pański w pobliżu klepiska Ornana Jebusyty. 16. Dawid, podniósłszy oczy, ujrzał anioła Pańskiego, stojącego między ziemią i niebem, a w ręku jego - miecz wyciągnięty nad Jerozolimą. Dawid więc i starszyzna, przyobleczeni w wory, padli na twarze. 17. I rzekł Dawid do Boga: Czyż to nie ja rozkazałem policzyć naród? To ja zgrzeszyłem, to ja zawiniłem, a te owce cóż uczyniły? Panie, Boże mój, niechaj Twoja ręka zaciąży na mnie i na domu mojego ojca, a wstrzymaj plagę względem Twego ludu! 18. Wtedy anioł Pański rzekł do Gada, aby oznajmił Dawidowi, że Dawid powinien iść i wznieść ołtarz Panu na klepisku Ornana Jebusyty. 19. Dawid więc poszedł na słowo Gada, który przemawiał w imieniu Pana. 20. Ornan obrócił się i ujrzał anioła, on i czterej synowie jego, i ukryli się; Ornan młócił wtedy pszenicę. 21. Gdy Dawid przyszedł do Ornana, Ornan obejrzał się i ujrzał Dawida, a wyszedłszy z klepiska, oddał pokłon Dawidowi twarzą do ziemi. 22. Wtedy Dawid rzekł do Ornana: Odstąp mi obszar tego klepiska, a zbuduję na nim ołtarz Panu; odstąp mi je za pełną cenę, aby

plaga przestała się srożyć nad ludem. **23.** Rzekł Ornan do Dawida: Weź, a niech uczyni król, pan mój, co mu się wyda słuszne. Spójrz! Oddaję woły na całopalenie, sanie młockarskie jako drwa, pszenicę na ofiarę pokarmową, wszystko to daję. **24.** Król Dawid rzekł do Ornana: Nie! Muszę bowiem kupić to za pieniądze, albowiem tego, co do ciebie należy, nie wezmę dla Pana i nie złożę ofiar całopalnych, które otrzymam za darmo. **25.** Dał więc Dawid Ornanowi za pole sześćset syklów złota. **26.** Następnie zbudował tam ołtarz Panu i złożył ofiary całopalne i ofiary biesiadne. Wzywał Pana, który go wysłuchał, zsyłając ogień z nieba na ołtarz całopalenia. **27.** Nakazał więc Pan aniołowi, by schował swój miecz do pochwy. **28.** W tym czasie Dawid, widząc, że Pan wysłuchał go na klepisku Jebusyty Ornana, zaraz złożył tam ofiary. **29.** Przybytek zaś Pański, który Mojżesz zbudował na pustyni, i ołtarz całopalenia, znajdował się wtedy na wyżynie w Gibeonie, **30.** ale Dawid nie śmiał tam iść, aby radzić się Boga, ponieważ lękał się miecza anioła Pańskiego.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.